



**Magiczny
Kraków**

KSW 37 w TAURON Arenie Kraków

2016-09-27

Trzech mistrzów i potężne uderzenie w wadze ciężkiej na gali KSW 37, która odbędzie się 3 grudnia 2016 roku w TAURON Arenie Kraków. Federacja KSW tradycyjnie już przygotowała na wydarzenie w stolicy małopolski niezwykle mocną kartę walk. W walce wieczoru Mariusz Pudzianowski przywita powracającego do walk MMA rapera Popka. Swoich tytułów w aż trzech mistrzowskich starciach bronić będą natomiast dwaj najdłużej panujący mistrzowie ciężki Karol Bedorf i półśredni Borys Mańkowski oraz znany ze znakomitych pojedynków w wadze piórkowej Artur Sowiński.

Jeden z najpopularniejszych gwiazdorów polskiej sceny muzycznej zdecydował się na powrót do MMA, w którym startował w 2008 roku, i po ośmiu latach znów podejmie rękawice. Nie będzie to łatwe zadanie, bowiem naprzeciw Popka (2-1, 2 KO) stanie nie kto inny, a najsilniejszy człowiek na świecie. Mariusz Pudzianowski (9-5, 3 KO, 2 Sub) pierwszy raz w karierze będzie musiał podnieść się po dwóch porażkach z rzędu, które zgotowali mu Peter Graham i Marcin Różalski. Bez wątplenia obaj panowie będą niezwykle zmotywowani do tego, aby udowodnić coś fanom mieszanych sztuk walki.

Karol Bedorf (14-2, 5 KO, 2 Sub) od trzech lat udowadnia, że nie ma na niego mocnych w królewskiej kategorii wagowej. Trenujący na zmianę w Szczecinie i Poznaniu 32-letni mistrz zatrzymał zapędy już 3 pretendentów do dzierzzonego przez niego pasa. Bedorf nie zaznał smaku porażki od ponad pięciu lat i nie zamierza zmieniać tego stanu rzeczy. Na KSW 37 podopieczny Andrzeja Kościelskiego i Piotra Bagińskiego będzie miał szansę przedłużyć passę zwycięstw do 9 walk.

Borys Mańkowski (18-5-1, 3 KO, 7 Sub) po rocznej przerwie znów wejdzie do okrągłej klatki KSW, by po raz 3 bronić zdobytego w maju 2014 roku tytułu króla dywizji półśredniej. „Diabeł Tasmański” po pokonaniu poprzedniego mistrza Aslambeka Saidova odprawił dwóch pretendentów Davida Zawadę i Jesse’ego Taylora oraz dołożył jeszcze jedno zwycięstwo z Mohsenem Baharim. Głodny walk i kolejnych wygranych poznaniak będzie chciał przypomnieć kibicom o sobie w jak najbardziej efektownym stylu.

Niepokonany od 2012 roku Artur Sowiński (17-7, 6 KO, 6 Sub) w każdej kolejnej walce zaskakuje fanów nowymi sztuczkami. Na KSW 37 „Kornik” stanie do drugiej obrony pasa wagi piórkowej i spróbuje powrócić na drogę wygranych przed czasem. Zawodnik z Radzionkowa w ostatnich trzech starciach rozprawiał się z rywalami na pełnym dystansie. Tym razem na pewno będzie dążył do efektownego poddania lub nokautu, z których znany jest reprezentant Silesian Cage Club.